



MUSZELKOWE PLOTYCZKI



GAZETKA PRZEDSZKOLA 417 W WARSZAWIE

REDAKTORZY:

MONIKA JEDNOROWSKA

ANNA ŁAZIUK

KAROLINA STEPIEŃ

EWELINA IWANOWSKA- STELMASIAK

KALENDARZ IMPREZ

STYCZEŃ:

- 09.01.2015r. koncert - Trąbka.
- 16.01.2015r. teatrzyk „Płatek Śniegu”
- 21.01.2015r - Uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka – program słowno-muzyczny w wykonaniu przedszkolaków.

LUTY:

- 05.02.2015r. Bal Karnawałowy.
- 13.02.2015r. teatrzyk „Przygody koguta Pablito”
- 27.02.2015 r. Koncert - „Tanecznym krokiem”
- Zebrania grupowe – podsumowanie pracy dydaktyczno-wychowawczej za I półrocze roku szkolnego 2014/15

MARZEC:

- 06.03.2015r. teatrzyk „Beztroska wędrówka”.
- 20.03.2015r. koncert – Skrzypce i gitara
- 27.03.2015r. teatrzyk „Figielek i dobre manierey”

„KĄCIK MAŁEGO CZYTELNIKA”



Bajka o drzewie

W pewnym miasteczku w parku rosło sobie wielkie, piękne, rozłożyste drzewo. Stało dumnie wyprostowane na środku niewielkiego placu. Grube gałęzie rozchodziły się od potężnego pnia na wszystkie strony świata. Pokrywały je płaty pełnej spękań kory tworzące niesamowite kształty i wzory. Ślady złamań i licznych nacięć na konarach, pęknięcia i dziuple świadczyły o tym jak wiele przeszło ono w ciągu swych lat od kiedy było jeszcze małym krzaczkiem.

Płatanina gałązek i liści skrywała dziuple i schowki dla zwierząt. Ptaki wily wśród konarów gniazda i wiodły tam swoje rozśpiewane życie. Wiosną składały w nich jajeczka, z których wylęgały się urocze i wiecznie popiskujące pisklątka. Latem gdy drzewo kwitło motyle i pszczoły spijały nektar z kwiatków i całymi kolorowymi chmurami krążyły dookoła. Jesienią rude wiewiórki śmigały po gałęziach znosząc zapasy orzechów do dziupli. Kolumny mrówek maszerowały po korze wytrwale przenosząc jedzenie i materiały do rozbudowy ich mrowiska. Zimą, nawet bez liści dawało ono schronienie i odrobinę ciepła wszystkim zwierzętom okolicy.

Ludzie też je bardzo lubili i żyli z nim. Nie wyobrażali sobie parku bez niego na środku placu. Przechodzili tam często, choć zawsze w pośpiechu, zajęci swoimi sprawami. Na rowerze jadąc do sklepu lub do fryzjera. Szybkim krokiem do pracy lub z pracy, spiesząc się by zdążyć na kolację do domu. Dzieci pędziły by nie spóźnić się na lekcje szkoły. A listonosz przejeżdżał na rowerze rozwożąc listy i niewielkie paczki. Rzadko kiedy ktoś usiadł przy nim oparty plecami lub nawet przystanął na dłużej. Drzewu tego brakowało i było z tego powodu trochę smutne. W takich samotnych chwilach lubiło wspominać dawne czasy. A wspomnień tych miało wiele i to wspaniałych. Tyle się przecież wokół niego działo.

Zimy kiedyś bywały tak mroźne i śnieżne, że drogi w okolicy były jak tunele i dojechać się nigdzie nie dało. Z kolei lata zdarzały się tak gorące i

suche, że nawet staw w parku wysychał, a na spękanej ziemi nic urosnąć nie mogło.

W spokojnych czasach dzieci z okolicy zbierały się tutaj do wspólnej zabawy. Grały w dwa ognie, bawiły się w chowanego i berka. Czasami, wieczorami przychodziły też by w wielkiej tajemnicy przekazywać sobie największe sekrety. Po cichutku i na ucho. Drzewo je wtedy słyszało, ale oczywiście nigdy ich nikomu nie zdradziło. Wśród śmiechu i pokrzykiwań upływały takie dni pełne słońca.

Widziało potem jak te dzieci rosły. Tędy często też przechodziły w drodze do swojej pierwszej pracy. Ubrane odświętnie i bardzo przejęte tymi zmianami w ich życiu. Łza się w oku kręciła gdy widziało jak jeszcze później przychodziły tutaj popychając wózki, w których spały ich własne maluszki.

Lata mijały. Wiosna przynosiła ciepło, które roztopiało śniegi i zachęcało świeże listki i kwiaty do wyjścia na świat. Lato niosło ze sobą upały i blask słońca nagrzewający konary aż do najdrobniejszych gałązek. Jesień to był czas dojrzewania żołądki ale też deszczy i opadania liści. Razem z zimą przychodził śnieg i pora sennego odpoczynku.

Najbardziej było zadowolone kiedy miało gości. Jakaś rodzina przychodziła by rozłożyć koc i położyć się latem w cieniu jego liści. Prawie zawsze znało ich od bardzo dawna, często od czasów kiedy nawet ich dziadkowie byli jeszcze mali. Szumiąc opowiadało im historie o nich samych, o ich rodzicach i przodkach z dawnych czasów. A oni uśmiechali się mówiąc swoim dzieciom, że odkąd pamiętają to wspaniałe drzewo pięknie rośnie w tym miejscu.



Ty też możesz je odwiedzić. Bardzo się ucieszy gdy Ciebie zobaczy. Wiele mu nie potrzeba. Wystarczy, że przyjdiesz i bez pośpiechu usiądziesz blisko. Wsłuchasz się w szum liści i przyłożysz ucho do kory. Usłyszysz opowieści o niesamowitych czasach, które co prawda przeminęły, ale ich pamięć jest dalej z nami. Warto też pytać. Dowiedz się co dawniej robiły dzieci zimą, a co latem.

Zwracajmy uwagę na naszych bliskich, których twarze pomarszczył czas. Jest w nich tyle wiedzy o świecie i głębokiej mądrości. Przychodźmy do nich jak najczęściej rozmawiać i słuchać. Zobaczysz, że gdy tylko spytasz o dawne czasy, gdy jeszcze byli dziećmi to oczy im rozbłyszczą, a twarze się rozpogodzą. Niech będą jak najczęściej uśmiechnięci!

„PRZEZ DZIURKĘ OD KLUCZA”



WIEŚCI Z GRUPY I „SŁONECZKA”

Skończyła się jesień, zaczęła zima... Sporo czasu już jesteśmy ze sobą. Możemy powspominać co już się w Słoneczkach wydarzyło.

Za nami święta Bożego Narodzenia. Czas przygotowań, melancholii, nowych doznań i doświadczeń. Przygotowując się do tego święta poznaliśmy bliżej Mikołaja... wręcz osobiście :-)) bo gościł u nas z okazji Mikołajek i balu Mikołajowego. Osluchaliśmy się z kolędami a jednej się nauczyliśmy. Nauczyliśmy się też składać sobie życzenia i dzielić się opłatkiem.

Mieliśmy też okazję побыć aktorami na przedstawieniu wigilijnym o „Smutnej choince”. Wzięliśmy przykład z rodziców którzy wcielili się w role do przedstawienia rodzicielskiego teatrzyku „Muszelka” - „Pani Zima”. Wielkie podziękowania dla Taty Tymka i Mamy Alusia – rodziców z naszej grupy którzy zechcieli zaszczyścić nas swoim uczestnictwem w tym artystycznym przedsięwzięciu. Zachęcamy pozostałych rodziców do zabawy w aktorów. Gwarantujemy niezapomniane przeżycia, fantastyczną atmosferę i nowe przyjaźnie.

To już było. Teraz czeka nas święto Babci i Dziadka. Na tę okazję słoneczka przygotowują swój mały pokaz talentów. Będą mogły wnuczeta zabłyszczeć przed dziadkami w tańcu, śpiewie oraz recytacji wierszyków.

Jeszcze w trakcie ferii, bo 29 stycznia, w czwartek na godz. 9.15, Słoneczka zaproszą swoich rodziców na zajęcia pokazowe. Rodzice będą mogli zobaczyć jak wyglądają zajęcia dydaktyczne, jak funkcjonuje ich pociecha w środowisku jakże odmiennym od domowego. Serdecznie zapraszamy!!!

Tuż po feriach, 5 lutego, również w czwartek czeka nas impreza karnawałowa czyli BAL PRZEBIERAŃCÓW!!! Rewia strojów, wspaniała zabawa taneczna prowadzona przez specjalnie sprowadzonych animatorów. Pierwsze takie wydarzenie to moc przeżyć i emocji. Nie zabraknie słodkiego poczęstunku. Już nie możemy się doczekać!!!



WIEŚCI Z GRURY II „KROPELKI”

Jak ten czas szybko leci w naszej kropelkowej grupie. Niedawno przyszliśmy do przedszkola pełni obaw co tutaj nas czeka było trochę strachu, trochę płaczu. Wszystko już za nami teraz wiemy że nie ma czego się bać w przedszkolu jest bardzo fajnie. Poznaliśmy wiele koleżanek wielu kolegów mamy z kim bawić się, nawiązały się również wielkie przyjaźnie czasami jak kogoś brak to bardzo tęsknimy za sobą. W przedszkolu dużo dzieje się ciągle coś nowego poznajemy, uczymy się mnóstwo piosenek bardzo je lubimy w ogóle jesteśmy muzykalną grupą. Muzyka umiła nam codzienny poranek a potem towarzyszy przez cały dzień.

Każdy kolejny miesiąc niesie ze sobą wiele niespodzianek. Tak, też i było z miesiącem listopadem. Zaczęło się od kolorowego tygodnia, wówczas w każdy kolejny dzień przychodziliśmy do przedszkola ubrani w jeden kolor. Pani również była przebrana to było fajne. Cały tydzień bawiliśmy się w poznawanie kolorów a raczej w ich utrwalanie: malowaliśmy farbami, wykonaliśmy słoneczko z bibuły, bawiliśmy się przy wykorzystaniu chusty animacyjnej o wiele więcej by wyliczać tych wspaniałych zabaw. Było kolorowo i bardzo ciekawie.

Po kolorowym tygodniu w naszej sali kropelkowej odbyły się warsztaty pod tytułem „Mały alchemik” zorganizowane przez Tatusia naszej koleżanki Jagódki. Bardzo Dziękujemy. To były fajne doświadczenia, które mogliśmy podziwiać w tak niewielkim gronie i wszystko ze szczegółami zobaczyć. Zabawa w małego chemika bardzo nam spodobała się to były bardzo wartościowe zajęcia.

W naszej grupie tak wiele się dzieje kolejny tydzień był poświęcony zdrowiu, braliśmy udział w Programie „Akademia Zdrowego Przedszkolaka”. Poznawaliśmy zdrowe jak i niezdrowe produkty, bawiliśmy się w lekarza, dentystę – wiemy jak należy dbać o swoje zdrowie. Pod koniec tego tygodnia zaprosiliśmy naszych rodziców do przedszkola żeby pochwalić się jak my wiele potrafimy a na dowód ułożyliśmy piramidę żywności, rodzice byli z nas bardzo dumni.

Podsumowaniem miesiąca był dzień pluszowego misia. Tego dnia każdy z nas przyszedł do przedszkola z misiem o wiele się działo tańce, zabawy z misiem a na koniec padliśmy z misiem i poszliśmy spać.

Miesiąc grudzień rozpoczął się od przyjścia Świętego Mikołaja już u progu przedszkola witał nas a potem przyszedł do naszej sali to był wyjątkowy dzień bo tak długo na niego czekaliśmy. Na zakończenie tego dnia mieliśmy jeszcze jednego gościa to był Tatuś Agatki przyszedł do nas i przeczytał nam ciekawą bajkę. Tak mijały kolejne dni i Mikołaj przyszedł do nas drugi raz tym razem na dłużej i z nami bawił się to był „Bal z Mikołajem” na zakończenie tego balu Pan fotograf zrobił nam zdjęcie z Mikołajem na pamiątkę - będziemy mieli co wspominać jak na nie popatrzymy. Po tym zabawach przyszedł czas by zaprosić naszych rodziców do przedszkola na Wigilię z tej okazji przygotowaliśmy malutką niespodziankę choć już była późna pora daliśmy radę zatańczyć i zaśpiewać. Rodzice byli pod wrażeniem.



Nim obejrzeliliśmy się już mamy Nowy Rok 2015 teraz przygotowujemy się na wizytę w naszym przedszkolu Babci i Dziadka przygotowania trwają już nie możemy się doczekać kiedy nastąpi ten wyjątkowy dzień.

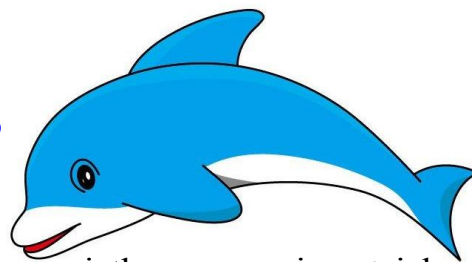
Dzień Babci i Dziadka



Dzisiaj jest Dzień Babci i święto Dziadziusia,
O tym dniu pamięta każda mała wnusia.
My - wasi wnuczki - również pamiętamy
I swoim najbliższym życzenia składamy.
W dniu Waszego święta, chcemy Wam złożyć
najszczerze życzonka, uśmiechu i słonka.
Szczęścia wielkiego i wszystkiego dobrego.



WIEŚCI Z GRUPY III „DELFINKI”



My delfinki w tym roku jesień przywitaliśmy wyjątkowo , ponieważ jak nakazuje nasza przedszkolna tradycja w październiku odbyło się pasowanie dzieci na przedszkolaka. Od tamtej właśnie chwili staliśmy się prawdziwymi przedszkolakami. Już nikt nie płacze ,nie marudzi i nie grymasi –to tak jak mówią słowa naszej ulubionej piosenki pt. ” Jestem sobie przedszkolaczek”. Po krótkim występie artystyczny w którym zaprezentowaliśmy to czego już zdążyliśmy się nauczyć Pani Dyrektor za pomocą „czarodziejskiej kredki” pasowała małych zuchów. Dzieci otrzymały dyplomy i drobne upominki. Nasze starsze koleżanki i koledzy otrzymali dyplomy super przedszkolaka. A zaraz następnego dnia wraz z dziećmi ze starszej grupy pojechaliśmy na wycieczkę do miejscowości Wymysły i tam uczestniczyliśmy w zajęciach pt” Wielki rwetes dziś u Basi, Basia kapustę kwasi”. Tam to mieliśmy dopiero zmysłowy dzień bo a to piekliśmy sami ciasto, które potem zjedliśmy , a to szatkowaliśmy kapustę. Aż się nie chciało wracać..... Dlatego mamy nadzieję , że uda nam się powtórzyć taki wyjazd wiosną.

Witając jesień poznaliśmy jej dary z lasu, sadu, parku i ogrodu a kąciak przyrodniczy zapępniały warzywa , owoce , kolorowe liście , kasztany itp. Równocześnie uczyliśmy się piosenek i wierszy o tematyce jesiennej. Przy tych jesiennych zabawach nie zapomnieliśmy też o Dniu Pluszowego Misia. Tego dnia każdy mógł przynieść swojego ulubionego misia , aby się z nim przez cały dzień bawić.

Jesienią kiedy dni stały się coraz krótsze a noce dłuższe naszą grupę odwiedzali goście. Pierwszym gościem była bajkowa wróżka , która się z nami bawiła i opowiadała jak powstają bajki oraz pierwszy raz w życiu mieliśmy okazję spróbować jak smakują bajkowe cukierki...hm ale były pyszne. Potem mieliśmy spotkanie z prawdziwym lekarzem, a był nim tata naszej Oli. Na koniec Pani Karolina zaprosiła do naszej Sali naszych rodziców oraz inne panie z przedszkola wraz z panią dyrektor , aby wszyscy mogli podejrzeć jak delfinki uczą się przez zabawę.

Grudzień to miesiąc , który dostarcza nam wiele radości , mimo że za oknami panuje chłód , to nasze serduszka biją bardzo gorąco i radośnie bo to przecież okres przygotowania do najbardziej lubianych przez dzieci świąt.

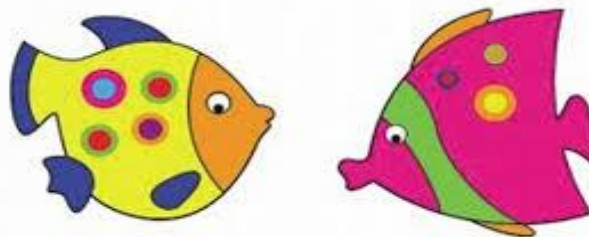
Z niecierpliwością czekaliśmy na wizytę Mikołaja w naszym przedszkolu. Chcieliśmy się do niej i do zbliżających się świąt Bożego Narodzenia przygotować. Nasza sala i całe przedszkole z dnia na dzień zaczęło przybierać odświętny wygląd. Gdy w Sali zabłysnęły już choinkowe światelka poczuliśmy ,że święta tuż, tuż.

W środę 17 grudnia wszystko było dopięte na ostatni guzik i mogliśmy zaprosić naszych rodziców do przedszkola na przedstawienie przygotowane również też dla dzieci z całego przedszkola przez Teatrzyk Rodziców "Muszelka" pt „Podarunek Pani Zimy”. Gromkie oklaski świadczyły o tym ,że wszystkim się podobało. Po przedstawieniu przeszliśmy z rodzicami do naszej Sali i przyszedł czas na składanie życzeń świątecznych. To chwila , która wzrusza nie tylko małych ale i dużych też.

Życzenia , opłatek i podniosły nastrój sprawiły , że poczuliśmy jak w tym dniu odwiedził nas Mikołaj , który zostawił nam w naszej Sali prezenty. Ależ wtedy była radość....

Kolejny raz w gronie rodzinnym spotkamy się już niedługo , bo przed nami Dzień Babci i Dziadka. A więc do zobaczenia !!!!!

WIEŚCI Z GRUPY IV „RYBKI”



Rybki radośnie i zdrowo przetrwały okres jesienny i wypatrują teraz za oknem zimy. Co prawda bałwanki pojawiły się na szybach, ale wolelibyśmy ulepić je ze śniegu.

Jak co roku, 25 listopada obchodziliśmy Święto Pluszowego Misia. Każde dziecko przyniosło do przedszkola swojego ukochanego pluszaka, by wspólnie z nim bawić się wesoło przy muzyce. Dzieci poznały historię pluszowego misia oraz wykonały piękne kolorowe misie z kółek.

Grudzień to czas przygotowań do najpiękniejszych w roku Świąt Bożego Narodzenia. Przedszkolaki ubrały w sali choinkę, robiły łańcuchy i inne ozdoby choinkowe. Wiele radości sprawił nam występ teatrzyku przedszkolnego „Muszelka” wystawiając spektakl pt „Podarunek Zimy”. Po obejrzeniu występu spotkaliśmy się w sali przy Wigilijnym stole pełnym pysznych potraw przygotowanych przez rodziców. Sami też zaprezentowaliśmy naszym gościom krótką część artystyczną.

3 grudnia udaliśmy się do klubu studenckiego „Karuzela” na przedstawienie „W poszukiwaniu Św. Mikołaja”, a 18 grudnia odwiedził nas w przedszkolu prawdziwy Święty Mikołaj z workiem prezentów. Tańczyliśmy z nim wspólnie przy muzyce. Na koniec zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcia. W celu zachęcenia przedszkolaków do zjadania surówek, od stycznia Rybki zbierają na tablicy motywacyjnej „uśmiechnięte buźki” za zjedzoną na obiad porcję warzyw. Widzimy już pierwsze efekty 😊

Trwają również intensywne przygotowania do uroczystości z okazji Dnia Babci i Dziadka. To bardzo ważne święto dla przedszkolaków, dlatego z zapalem przygotowują prezenty, uczą się wierszyków i piosenek. Chcielibyśmy sprawić Babciom i Dziadkom wiele radości i dostarczyć pięknych wzruszeń.

WIEŚCI Z GRUPY V „PINGWINKI”



Za nami cztery miesiące i dużo ciekawych zajęć. Zajęcia zorganizowane przez nasze panie rozwijają wiedzę pojęciową, koncentrację uwagi, pamięć wzrokowo – słuchową, wiedzę przyrodniczą. Uczestniczymy w zajęciach plastycznych, technicznych, ćwiczymy sprawność grafomotoryczną. Ciągłe pracujemy nad rozwojem naszego słownictwa, uczymy się poprawnie wypowiadać i uważnie słuchać. Systematycznie wykonujemy ćwiczenia i zadania w naszych książkach, jesteśmy już w połowie drugiej części- „Zimy”. Przed nami jeszcze dwie części: „Wiosna” i „Lato”. Pilnie się uczymy, bo po wakacjach czeka na nas szkoła.

Bierzemy też udział w różnych ciekawych konkursach. Zaprezentowaliśmy zespołową plastyczną: „Moje Przedszkole” w konkursie zorganizowanym w ramach obchodów Bemowskiego Dnia Przedszkolaka”, wykonaliśmy też grupową pracę na temat „Fakturowy obrazek”. Chętne dzieci wraz z Rodzicami przygotowały pracę na przedszkolny wernisaż „Aromatem malowane”. Uczestniczyliśmy również w X Mokotowskim konkursie plastyczno-technicznym pt. „Warszawa w oczach dziecka” zorganizowanym przez Przedszkole nr 190 pod patronatem Burmistrza oraz Wydziału Oświaty i Wychowania dla Dzielnicy Mokotów. Przedstawiliśmy dzielnicę Ursynów w formie przestrzennej.

W naszym przedszkolu w dniach 08- 19 stycznia jest organizowany konkurs fotograficzny pod hasłem „Gotuj z Babcią”.

W październiku razem z kolegami i koleżankami z gr. III i IV byliśmy w teatrze Guliwer na spektaklu „Bajka o deszczowej kropelce i tęczy”. Uczestniczyliśmy w warsztatach Akademii Pierwszej Pomocy.

9 listopada drużyna z naszej grupy reprezentowała nasze przedszkole podczas XVII Spartakiady Przedszkolaków.

13 listopada wspólnie z „Delfinkami” wyjechaliśmy do miejscowości Wymysły na zajęcia edukacyjne.

25 listopada obchodziliśmy Dzień Pluszowego Misia wspólne z ulubionymi misiami, które tego dnia gościły w naszym przedszkolu.

W grudniu mogliśmy zaprezentować rodzicom swoją wiedzę i umiejętności podczas



zajęcia otwartego dla rodziców. W tym samym miesiącu odbyło się Spotkanie Wigilijne z rodzicami, na którym mogliśmy zaprezentować swoje umiejętności wokalnie – recytatorskie.

Rodzice obejrżeli przedstawienie pt. „Podarunek Zimy”, w wykonaniu Teatrzyku „Muszelka”, a później dzieliliśmy się opłatkiem i degustowaliśmy przepyszne potrawy i ciasta przyniesione przez naszych rodziców. Przed samymi Świątami Bożego Narodzenia odwiedził nas Mikołaj i każdy z nas dostał zasłużony prezent.

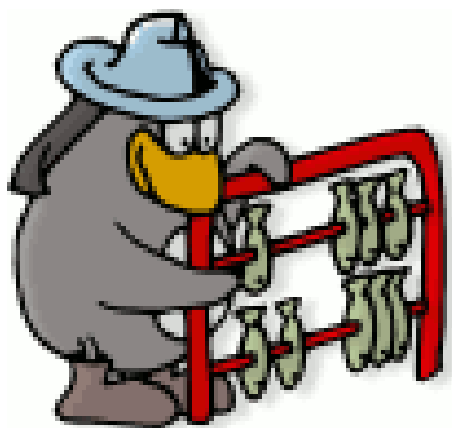
Nowy rok rozpoczęliśmy pracowicie - trwają przygotowywania programu artystycznego oraz niespodzianki z okazji Dnia Babci i Dziadka.

21 stycznia Nasze Kochane Babcie i Kochani Dziadkowie zaszczyca nas swoją obecnością.

Nie możemy się już doczekać!!!

Z niecierpliwością czekamy na Bal karnawałowy, który odbędzie się 05.02.2015 r. **Mamo, tato musimy pomyśleć o ciekawym przebraniu !!!**

Przed nami jeszcze pięć miesięcy wytężonej pracy oraz wielu atrakcji i zabaw.



„TO WARTO WIEDZIEĆ”

Widzę, czuję, poznaję – czyli wszystko, co o zmysłach powinien wiedzieć przedszkolak

Dziecko od najmłodszych lat jest ciekawe świata. Interesuje się tym, co je otacza. Rodzice, opiekunowie oraz wychowawcy dokładają wszelkich starań, aby przybliżyć i pomóc zrozumieć dzieciom zjawiska zachodzące w przyrodzie. Pozwalają na eksperymentowanie, smakowanie, dotykanie, zachęcają do obserwacji, dzięki czemu maluch nabywa i zapamiętuje nowe doświadczenia oraz zaczyna rozumieć świat, a rzeczywistość powoli staje się dla niego przewidywalna.

Już niemowlęta okazują ciekawość świata, domagając się, żeby dać im do rączek przedmiot, który je zainteresował, następnie manipulują nim, a potem biorą do ust, żeby go lepiej poznać. Na co dzień dzieckiem kierujemy do dziecka słowa: „popatrz”, „spójrz”, „posłuchaj”, „powąchaj”, „dotknij”, nie tłumaczymy mu, jak ciekawymi mechanizmami dysponuje, że jest w stanie zrobić to, o co je prosimy i wyciągnąć z tego wnioski. Dziecko po pewnym czasie będzie wiedziało, że cukierek jest słodki i smaczny – ponieważ wcześniej miało okazję go skosztować. Często odwołujemy się do doświadczenia dziecka, mówiąc: „Pamiętasz, jak smakowało ci wtedy...? Teraz też będzie ci smakować”.

Sprostanie ciekawości dziecka i wytłumaczenie mu tego, co się dzieje dookoła, jest trudnym zadaniem. Niejednokrotnie nie uświadamiamy mu, że to właśnie dzięki zmysłom, które posiada, jest możliwe odbieranie i poznawanie otaczającego świata. Nie jest to łatwe, gdyż my, dorośli, jesteśmy świadomi tego, że uczymy się bardzo długo.

Ważne jest, by podczas wykonywania codziennych prac domowych, nie sadzać dziecka przed komputerem czy telewizorem, ale zachęcić do wspólnego gotowania, pokazać, jak wygląda mąka, czym się różni od soli i cukru, itp. Podczas zwykłego spaceru można zaproponować zabawę polegającą na wychwyceniu jak największej ilości dźwięków. W trakcie zabawy w piaskownicy, zanim dziecko wybierze foremkę, niech zgadnie z zamkniętymi oczami, tylko za pomocą dotyku, jaką foremkę rodzic trzyma w ręku.

Zabawy kształtujące zmysły dziecka można stosować na każdym kroku. Warto kierować się przede wszystkim chęcią zaspokojenia ciekawości dziecka i starać się urozmaicić te zabawy. Oto kilka ciekawych pomysłów, które urozmaicą zimowe wieczory i pozwolą na przybliżenie dzieciom podstawowych wiadomości dotyczących zmysłów.

Zabawa 1 Kubełek dotykowy

Napełnij duże plastikowe naczynie ryżem, makaronem, kaszą, piaskiem, wodą lub nasionami. Umieść w środku kilka przedmiotów. Poproś dziecko, by je odnalazło.

Zabawa 2 Malowanie palcami

Rozłóż duży karton lub papier pakowy. Daj dziecku farby do malowania palcami. Możesz je zmieszać np. z kaszą, piaskiem czy prażoną kukurydzą, by malec miał nowe doznania dotykowe. Mieszajcie i łączcie kolory, sprawdzając jak się zmieniają.

Zabawa 3 Rysunki na plecach

Leżącemu na plecach dziecku rysuj kółka, kreski, itp. – maluch odgaduje rysunki.

Zabawa 4 Bujanie w kocu

Połóż maluszka na dużym kocu. Razem z mężem chwycicie koc za rogi, unieście go i bujajcie.

Zabawa 5 Tor przeszkód

Zbuduj tor przeszkód, gdzie maluch będzie mógł pełzać, wspinać się, skakać, balansować ciałem.

Zabawa 6 Baraszkowanie

Baw się z dzieckiem, przepychając się, turlając – tak jak sama lubiłaś, gdy byłaś dzieckiem. Ułóż stertę poduszek i pozwól dziecku na nią skakać.

Zabawa 7 Robimy kanapki

Zachęć malucha, by sam (plastikowym nożem) smarował chlebek masłem, twarożkiem czy dżemem. Co jest słone, a co gorzkie? Co szczypie w język a co łaskocze? Czy czerwony dżem smakuje tak samo jak żółty

Zabawa 8 Kolorowy świat

Wykorzystajcie kolorowe, przezroczyste i najlepiej plastikowe butelki po napojach. Po zdarciu naklejki można przez nie obserwować świat za oknem. Jak się zmieniają nasze odczucia w zależności od koloru jakiego widzimy najwięcej.



Kącik logopedy- bajeczka

"Zima lubi dzieci najbardziej na świecie"

Pewnego słonecznego popołudnia tato z Martynką i Kubą wybrał się do parku, ponieważ chciał z dziećmi zbudować wesołego bałwana (tup, tup, tup...). Rozglądali się w prawo (język w kierunku prawego kącika ust), w lewo (język w kierunku lewego kącika ust), w górę (język w kierunku nosa), w dół (język w kierunku brody), bo chcieli znaleźć przytulne miejsce dla śniegowego ludka.

- O tam! Tam zbudujemy naszego bałwanka! – krzyknęła Martynka wskazując pobliską łąkę (język – grot tzn. język wysuwa się z jamy ustnej prostopadle do brody i nie dotyka zębów ani warg).

Budowali trzy śniegowe kule (język oblizuje wargi ruchem okrężnym, jama ustna szeroko otwarta). Wiał mocny wiatr (sz, sz, sz...), szczekał pies (hau, hau, hau...), przyleciały ciekawskie wrony (kra, kra, kra...), a rodzinka cały czas budowała śniegowe kule (język oblizuje wargi ruchem okrężnym, jama ustna szeroko otwarta). Wszyscy byli w doskonałych nastrojach, bawili się i cieszyli (cichy śmiech – he, he, he, głośny śmiech – ha, ha, ha, śmiech myszki – hi, hi, hi), a tato śmiał się dostojnie jak czarodziej (ho, ho, ho).

Gdy bałwan był gotowy wszyscy poszli na górkę (tup, tup, tup...) i zjeżdżali na sankach z górki na pazurki (język w kierunku brody).

- Konie ciągną nasze sanki – żartował Kuba (kląskanie) - konie biegną szybko (kląskanie), powoli (kląskanie).

Następnie wesoła gromadka wróciła do domu, bo na dworze zrobiło się strasznie zimno (brr, brr, brr...). A w domu czekała kochana mama z pieczonymi jabłkami (mlaskanie), gorącą, pachnącą imbirem czekoladą (język w dzióbek, powolny wdech – „picie przez rurkę”) i z ciekawą książką do czytania. Dzieci przytuliły się do taty i uważnie słuchały baśni o Królowej Śniegu.

-O jak miło! - westchnęła Martynka i wysłała całuski do malutkiej Zosi (wysyłanie całusków).

KĄCIK MAŁEGO ŁAKOMCZUSZKA

Marsjanskie pomidory z kuskus-

czyli karnawałowe menu :)



Kasza kuskus, która tak naprawdę nie jest kaszą, tylko „mini makaronem” z mąki pszennej, to nie tylko przysmak kuchni marokańskiej, ale też jedna z ulubionych kasz moich małych smakoszy 😊 Możemy ją komponować z różnymi składnikami, warzywami, kurczakiem lub rybą, zawsze smakuje wyśmienicie, a jej przygotowanie jest bardzo proste i niezwykle szybkie 😊

Składniki:

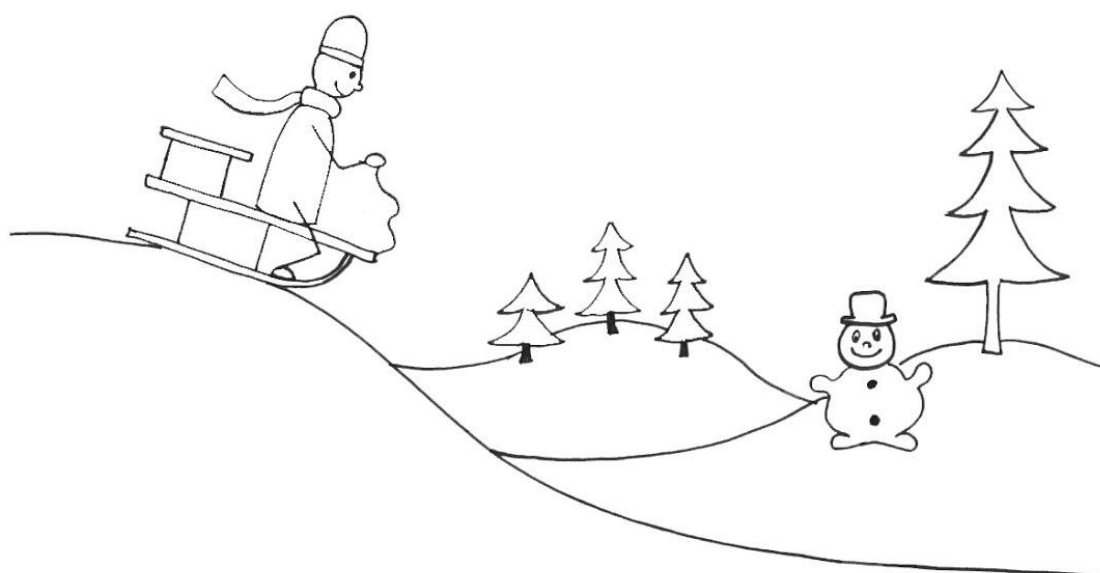
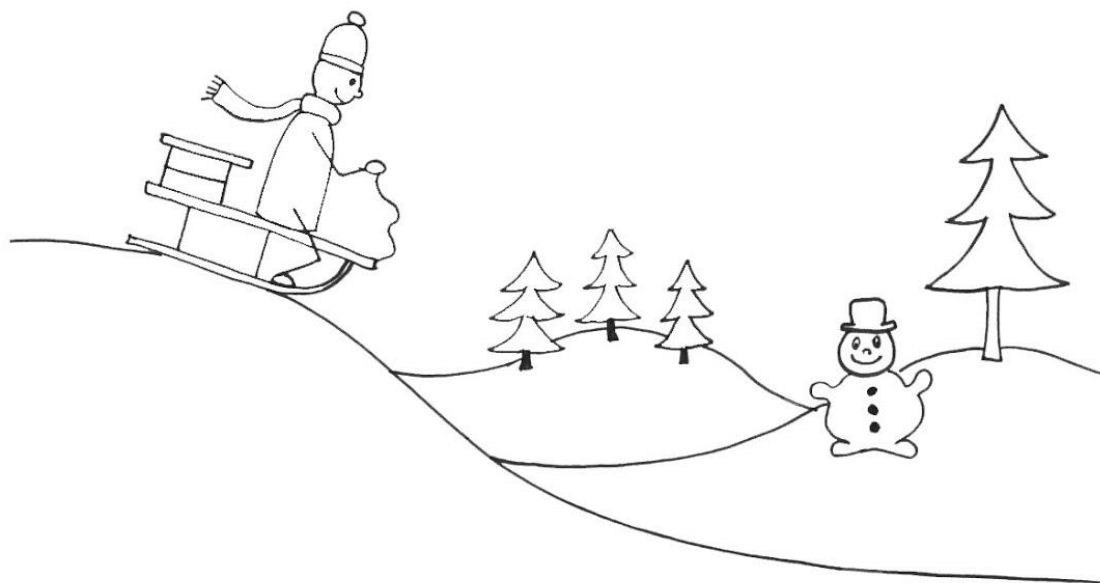
3 pomidory
3 łyżki kaszy kuskus
2 łyżki kukurydzy konserwowej
30 g cienkich kabanosów

1 kawałek selera naciowego
2 łyżki majonezu Delikatny Winiary
10 g kiełków rzodkiewki
sól i pieprz czosnkowy

Kaszę zalać gorącą wodą i odstawić, aż spęcznieje. W tym czasie pokroić seler w drobne paseczki, a połowę kabanosa w mini plasterki. W pomidorach odkroić wierzch, a następnie je wydrążyć. Kaszę wymieszać z selerem, kabanosem, kukurydzą i majonezem, doprawić solą oraz pieprzem. Gotowy farsz przełożyć do pomidorów, posypać kiełkami rzodkiewki i dorobić wystające czułki z pozostałej części kabanosa. Smacznego!

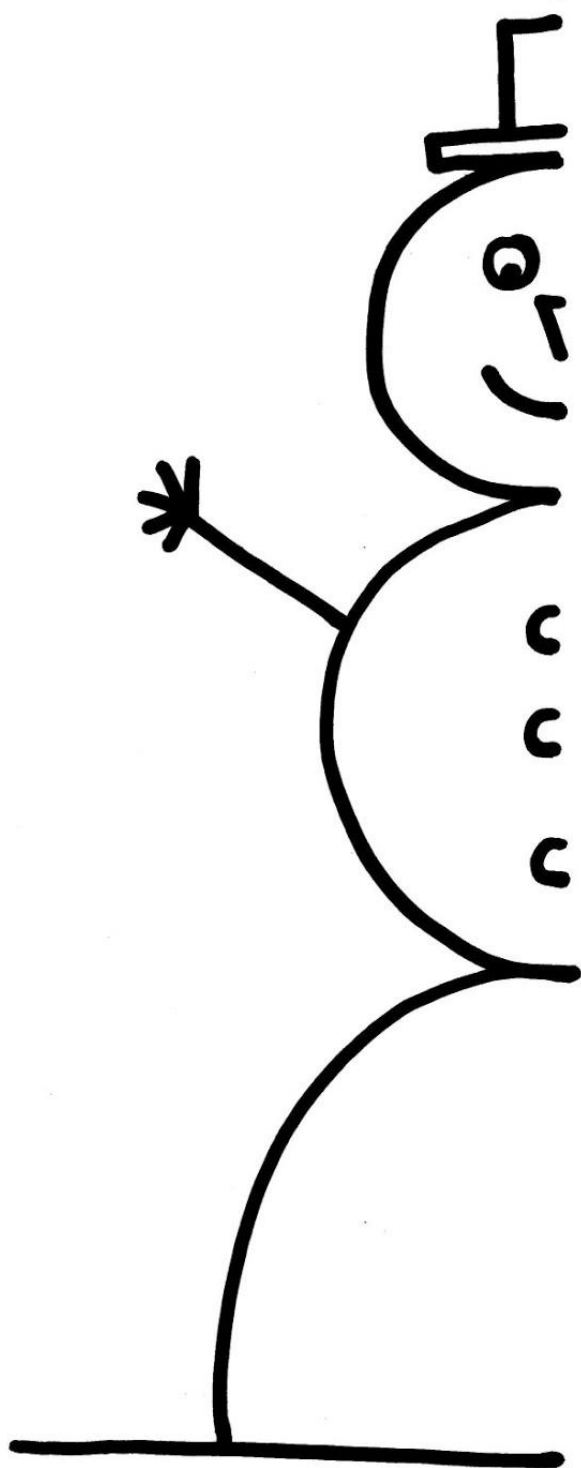
KĄCIK MĄDREJ GŁÓWKI I SPRAWNEJ RĄCZKI

Znajdź 7 szczegółów różniących obrazki.



www.urwiskowo.com.pl

Dokończ rysować bałwana.



www.urwiskowo.com.pl

...I JESZCZE SOŚ NA CZASIE DO POKOLOROWANIA



Malowanka pochodzi z serwisu: www.przedzkola.edu.pl